

## **„Razem w różnorodności”**

**Spotkanie w Krzyżowej, czerwiec 2018 r.**

### **Pamiętnik z podróży**

**Niedziela, 10 czerwca 2018 r.**

#### **Dzień 1**

Nadszedł ten dzień. Czekamy na dziedzińcu szkoły, aż policja skończy sprawdzać stan techniczny autokaru. Upał daje się we znaki, czas dłuży się okrutnie. Siedzimy i obserwujemy jak kierowca prezentuje swoje umiejętności cofania olbrzymiego autokaru na naszej wąskiej ulicy. W końcu po jakiejś godzinie jesteśmy gotowi do drogi. Żegnamy się z bliskimi i wyruszamy na powitanie przygody. Po drodze zabieramy grupę z Nowodworskiej. Robi się wesoło. Po przyjeździe na miejsce okazuje się, że grupa niemiecka jeszcze nie dotarła. Mamy dużo czasu na rozpakowanie i poznanie okolicy. Są już Niemcy. Spotykamy się w sali wielofunkcyjnej, gdzie możemy się zapoznać, omówić sprawy formalne i organizacyjne. Zgłodniali udajemy się na kolację, a potem już tylko integracja w pokojach i spanie.



**Poniedziałek, 11 czerwca 2018 r.**

#### **Dzień 2**

Dzisiaj, oprócz tego, że zwiedzaliśmy ośrodek (a głównie okoliczny sklepik 😊) mieliśmy wiele interesujących zabaw, w których każdy brał udział. Ale może po kolei. Na początku zjedliśmy przepyszne śniadanie, każdy mógł nałożyć sobie tyle ile chciał. Po śniadaniu mieliśmy gry i zabawy integracyjne jako standardowy sposób rozpoczęcia dnia. Okazuje się, że najlepszym sposobem na poznawanie się i rozwijanie znajomości jest...podawanie piątek. W szczególności spodobała mi się

kolorowa kostka do gry z braku sprzętu uznana za piłkę. Potem robiliśmy wieżę z pianką, a przy okazji uczyliśmy się języka. Po krótkiej przerwie mieliśmy okazję się trochę poruszać. Zajęcia sportowe były zróżnicowane: bieganie, bulle, siatkówka, badminton, itd. Jednak najpopularniejszym sportem był „poziomy” zwany również „leżeniem na trawie”. Wieczorem mieliśmy spotkanie międzykulturowe. Mogliśmy zaprezentować przygotowane wcześniej filmiki o swoich szkołach i regionach, uczestniczyć w zabawach integracyjnych i quizie Kahoot. Dwóch naszych kolegów z Nowodworskiej zajęło 2 pierwsze miejsca.



**Wtorek, 12 czerwca 2018 r.**

### **Dzień 3**

Dzisiaj dzień pełen wrażeń - wycieczka do Wrocławia. W dwóch grupach udaliśmy się w dwa różne miejsca. Dla fanów filmów świetnym miejscem do zwiedzania okazało się muzeum filmowe MovieGate. To jedyna taka kolekcja na świecie, gdzie można obejrzeć oryginalne kostiumy i rekwizyty z planów filmowych Hollywood, m.in. Matrixa, Gladiatora, Harrego Pottera, Gwiezdných Wojen, Batmana, Indiana Jones i wielu więcej! Ponadto obejrzeliśmy Pokaz Szalonego Naukowca, dzięki któremu dowiedzieliśmy się jak niebezpiecznym, ale też ciekawym jest ciekły azot. Na koniec zobaczyliśmy zabytkowy schron przeciwlotniczy pod rynkiem wrocławskim oraz rekonstrukcję ostatnich dni Festung Breslau. Druga grupa udała się do Dzielnicy Wzajemnego Szacunku zwanej także Dzielnicą Czterech Świątyń. Pomiędzy ulicami Kazimierza Wielkiego, Św. Antoniego, Pawła Włodkowica i Św. Mikołaja w bliskim sąsiedztwie znajdują się cztery świątynie różnych wyznań: rzymskokatolicki kościół pod wezwaniem Św. Antoniego z Padwy, synagoga Pod Białym Bocianem, ewangelicko-augsburski kościół Opatrzności Bożej i prawosławny sobór Narodzenia Przenajświętszej Bogurodzicy. Dzielnicą Czterech Świątyń niezwykle nas wzbogaciła, uświadomiła podobieństwa i różnice między wyznaniami oraz przyczyniła się do poszanowania tych wyznań, z którymi rzadko mamy kontakt. Kolejnym punktem naszej wycieczki był Rajd Miejski pt. „W poszukiwaniu różnorodności”. Najpierw podzieliliśmy się na 10 mieszanych podgrup. Każda grupa oznakowana była innym kolorem i składała się z równej ilości uczniów z Niemiec i Polski oraz opiekuna. Naszym zadaniem było szukanie i udokumentowanie fotograficzne różnorodności, z jaką mogliśmy się spotkać w takim mieście, jak Wrocław. Mieliśmy do dyspozycji wylosowane kategorie: architektura, transport, jedzenie, rośliny, zwierzęta. Było to bardzo ciekawe doświadczenie, dzięki któremu mogliśmy poznawać nie tylko Wrocław, ale także siebie nawzajem. Po powrocie do Krzyżowej zbieraliśmy siły na dyskotekę. Moim głównym celem było ... zjedzenie PIZZY, która też, jak przystało na hasło naszego projektu, była bardzo różnorodna 😊 Na początku na parkiecie było mało osób, ale w miarę upływu czasu impreza zaczęła się rozkręcać, szczególnie kiedy Polacy usłyszeli Disco Polo. Bawiliśmy się doskonale i nawet udało nam się przekonać opiekunów, żeby przedłużyć dyskotekę.



**Środa, 13 czerwca 2018 r.**

#### **Dzień 4**

Po trudnościach ze wstaniem i wczesnym śniadaniu zaczęło się planowanie dnia. Dzisiejszy dzień był przeznaczony na długo oczekiwane warsztaty tematyczne. Każdy mógł wziąć udział w dwóch wybranych przez siebie warsztatach. Mam nadzieję, że wszyscy byli zadowoleni. Główną i prawdopodobnie jedyną trudnością była bariera językowa, ale mogliśmy ją pokonać dzięki naszym pośrednikom językowym i niezawodnego wujka Google Translator. Po obiedzie braliśmy udział w podchodach po Krzyżowej. Grupy, podobnie jak w Rajdzie Miejskim, szybko wykonały swoje zadania. Wieczorem natomiast obejrzelśmy film, którego nikt się nie spodziewał... Wall-e! Oczywiście ci, którzy nie mieli ochoty na kino mogli zagrać w planszówki, albo pójść na zajęcia sportowe.



**Czwartek, 14 czerwca 2018 r.**

#### **Dzień 5**

Z komplikacjami związanymi z wstawaniem i późniejszym udaniem się na śniadanie oczekiwaliśmy na kolejne wydarzenia. Część z nas zdobyła się na odwagę do gry w siatkówkę ręcznikowo-balonową. Jakimś nieznanym mi sposobem nic mnie nie ochlapało, a było parę osób, które miały mokre głowy. Po siatkówce i krótkiej chwili na przebranie się i osuszenie udaliśmy się do Sali wielofunkcyjnej na prezentację wyników naszych warsztatów. Wybraliśmy najładniejsze LOGO naszego projektu wypracowane podczas warsztatów kreatywnych, na fotograficznych każdy zademonstrował swoją

piękną aczkolwiek nie zawsze fotogeniczną twarz. Wyniki warsztatów kulinarnych zostały przez wszystkich ze smakiem zjedzone, kodowanie wykazało umiejętności rozszyfrowywania, uczestnicy warsztatów historycznych zaprezentowali wykonane przez siebie „Time lines”, a grupa muzyczna zademonstrowała swoje wysiłki. Na koniec przedstawiliśmy efekty naszych poszukiwań różnorodności podczas wycieczki we Wrocławiu w formie prezentacji Power Point. Przed wieczornym ogniskiem pożegnalnym mogliśmy jeszcze obejrzeć mecz Mundial 2018. Samo ognisko połączone z kolacją i pieczonymi kiełbaskami było okazją do wspólnie spędzonego czasu przy akompaniamencie gitary. Nawet słońce wyszło zza chmur, żeby nam potowarzyszyć. Ognisko zawsze jest przyjemnym sposobem na spędzenie czasu. Większość była zadowolona z tego, że mogliśmy razem posiedzieć, porozmawiać, pośpiewać, zjeść i pożartować.



**Piątek, 15 czerwca 2018 r.**

### **Dzień 6**

„Rise and shine” - słońce się pokazało, żeby nas obudzić i pożegnać. Jemy śniadanie i sprzątamy pokoje. Najwyższy czas na podsumowanie i ewaluację. No i czas na pożegnanie z grupą niemiecką, wymianę kontaktów i ostatnich „goodbyes”. Czekamy na autokar, pijemy wodę, chowamy się przed gorącem. W czasie podróży dzielimy się wrażeniami i robimy ostatnie zdjęcia pamiątkowe. Żegnamy kolegów i koleżanki z Nowodworskiej i witamy oczekujących rodziców. Przygoda się skończyła, ale wspomnienia pozostaną na długo w pamięci.



Pamiętnik z podróży napisała Olga Balicka

